

Poznań przepelniony

Na targach rekordowy ruch

mimo „braku” — żydów
(Korespondencja własna „ABC”)

Tegoroczne Targi są dowodem, że instytucja ta utrwała się coraz więcej. Znika dawny charakter jarmarczny, coraz mniej kramów, — coraz to więcej stoisk o charakterze reprezentacyjnym, reklamowym i handlowym.

W związku z takim nastawieniem dochodzi do skutku wiele poważnych transakcji. Łatwość porównania gatunków, cen, terminów dostaw ułatwia normalną współpracę handlową.

Widać również wiele drobnych udogodnień, brak których dawał się dotkliwie odczuwać podczas poprzednich Targów, a więc powiększono znacznie ilość telefonów, skrzynek pocztowych, urządzono szatnie, garderoby, udostępniono ceny biletów i t. p. Innowacje te były życzliwie podnoszone przez sfery handlowe, przy czym optymiści twierdzą, że zarząd Targów nosi się z myślą zapatrzenia w roku przyszłym wszystkich kiosków w aparaty telefoniczne... Zobaczymy.

Ustalenie terminu Targów z roku na rok wpływa na znaczne powiększenie frekwencji, gdyż już teraz różne organizacje przygotowują terminy swych zjazdów do Tygodnia Targowego. Ma to i ujemne strony, np. obecnie otrzymanie noclegu staje się wprost niemożliwe. Poznań tak liczne zjazdy nie oczekiwał, może też w przyszłym roku będzie miał lepiej przystosować się.

Znowu cukierek: Przyznać należy, że kupiectwo poznańskie stało na wysokości zadania i nie wykorzystowało niebawem zjazdu jako pretekstu podnoszenia cen.

Z pośród zjazdów zanotowaliśmy: Wszehpolski I Zjazd hurtowników branży spożywczej — kolonialnej pod przewodnictwem pp. Wencela i Michałowicza. W Zjeździe brało udział 100 delegatów. Uchwały powzięte przez Zjazd świadczą o coraz większym uświadomieniu narodowym kupiectwa, między innymi przyjęto rezolucję o konieczności: 1) unarodowienia życia gospodarczego, 2) bezwzględnej poparcia wytwór-

czości polskiej, 3) ścisłej współpracy z organizacjami społecznymi, mającymi na celu spolszczenie życia gospodarczego (Związek Polski), 4) zwalczania etatyzmu i monopoli, 5) reprezentowania firm polskich wyłącznie przez pośredników i przedstawicieli chrześcijan.

Wykonanie tych uchwał powierzono specjalnemu komitetowi, który dopilnować ma również zwołania następnego zjazdu. W skład komitetu weszli p. p. Michałowicz (Poznań), Wencel (Warszawa), poseł Marchlewski (Pomorze), Baryłkowski (Poznań), Olech (Lwów) i wielu innych. Są tu również nazwiska takie, jak słynny prezes Mierzejewski, po takim nie wiele spodziewać się można.

Z pośród zjazdów innych wymienimy zjazd złotników i zegarmistrzów, obradujący pod hasłem wyrugowania żydowskich pośredników z hurtowego handlu zegarkami.

W dniu 6. 5. b. r. rozpoczął obrady zjazd drogerzystów.

Jeśli do tego dodamy licznie obecny Zjazd techników oraz zjazd rzemieślników (2. 5.), to mamy już obraz intensywnego życia gospodarczego, pulsującego w rytm Targów Poznańskich.

Jednocześnie wypadł cały szereg imprez o charakterze społecznym, jak np. liczna wycieczka dzieci z Polesia i z Bułgarii, wycieczki te, zainicjowane przez miejscową młodzież szkolną doszły do skutku głównie dzięki ofiarności rodzin poznańskich, które przyjmowały dzieci na kilkudniowy pobyt; w każdym razie — piękna inicjatywa.

Sensacją tegorocznych Targów były małodrogiwo samochody, a więc dwuosobowy polski Fiat za 3800 zł. i czterosobowy niemiecki D. K. O. (około 4200 zł.).

Porównania wypadły przeważnie na korzyść tego ostatniego.

Świat wyższej biurokracji i sfer reprezentacyjnych miał również swe sensacje wobec kilku ga-

lowych obiadów i rautów, urządzonych przez wojewodę, posła niemieckiego p. Moltke i t. p. Zwrócono uwagę, że w tym roku było mniej tłoczno przy wiktualiach i napojach, co świadczy o większym nasyceniu sfer miarodajnych.

Ag.

Andrzej Plodowski

Ratujmy zagrożoną placówkę Owocna działalność S.S. Urszulanek Jubileusz matki Ledóchowskiej

Istnieje w Warszawie przy ul. Siennej 87 szkoła powszechna, prowadzona przez Zgromadzenie S. S. Urszulanek. Szkoła ta obchodziła w roku bieżącym podniesienie uroczystości, związaną z 50-leciem pracy na terenie Kongregacji zasłużonej i ogólnie cenionej matki Urszuli Ledóchowskiej. Uroczystości ta zbiega się jednak z niezbyt przyjemną sytuacją szkoły, która wytworzyła się w ostatnich miesiącach. Właściciele bowiem domu, w którym mieści się Zakład S. S. Urszulanek, postanowili usunąć szkołę, tłumacząc to względami od siebie niezależnymi. W imieniu właścicieli gmachu występuje znany już Czytelnikom „ABC” z akcji burzenia domu przy ul. Marszałkowskiej róg Widok — Bank Zachodni.

Zaciekawiony dobrą opinią szkoły S. S. Urszulanek, udałem się tam, aby zbadać sytuację na miejscu. Wrażenie, jakie wyniosłem z tej wizytacji, są jak najlepsze. Siostry Urszulanek uczą w swej szkole około 400 dziewczyn, córek ludności niezamożnej, dając im wychowanie czyste katolickie nacechowane wielkim patriotyzmem i miłością do Polski. Urządzenie szkoły niezwykle skromne, jednak robi ogólne wrażenie jak najbardziej dodatnie. Dziewczyny ubogie, lecz bardzo czyste i porządnie ubrane zachowują się w szkole z niezwykłą godnością. Mnie uderzył mnie fakt, że kiedy wchodziłem z S.

kierowniczką do klasy, dziewczynki automatycznie powstały i chórem witały nas słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. S. S. Urszulanek zwracają baczną uwagę nie tylko na poziom nauki, który, na wiasem mówiąc jest dość wysoki, ale także na wychowanie katolickie i narodowe dzieci. Opłata miesięczna, pobierana w szkole wynosi w młodszych klasach 7, w starszych 10 zł. Rodzice dzieci są obecną sytuacją szkoły niezwykle zmartwieni. Bank Zachodni bowiem wyznaczył jako ostateczny termin opuszczenia gmachu przez szkołę dzień 30 czerwca. Kierownictwo szkoły gorącoż prosi o pomoc, aby uniknąć sytuacji, w której musiałby być jednak lokal tani, aby siostry mogły na tak dogodnych warunkach nadal prowadzić swą pracę.

Znaczący należy, że szkoła S. S. Urszulanek nie korzysta zupełnie z żadnych subsydiów ani od rządu, ani od władz miejskich. Niewątpliwie społeczeństwo polskie nie pozwoli na usunięcie z powierzchni życia tak wartościowej placówki wychowawczej. Szkoła S. S. Urszulanek musi otrzymać pomieszczenie.

Wróćmy jednak do jubileuszu 50-lecia pracy matki Urszuli Ledóchowskiej. Matka Ledóchowska jest typowym przykładem wyjątkowej działalności narodowej, nie tylko w latach ostatnich ale i w czasie przed uzyskaniem niepodległości, kiedy prowadzi-

ła pracę wychowawczą, najpierw w Poznańskim, potem po usunięciu przez władze pruskie, w Krakowie, wreszcie w czasie wojny na obczyźnie. Zagnały ją bowiem losy w czasie rewolucji rosyjskiej do Szwecji i Danii, skąd po wielkich trudach zdołała przedostać się już do wolnej Ojczyzny. Tu założyła w Poznańskim dom będący siedzibą SS. Urszulanek w maj. Pniewo. Z Pniewa obecnie idą rozkazy i wskazówki do pracy Kongregacji S. S. Urszulanek na całą Polskę, a nawet nie tylko na Polskę, bo i na ośrodki wiejszego skupienia emigrantów polskich. Dziesiątki szkół powszechnych, szczególnie na Kresach Wschodnich, wiele zakładów wychowawczych, opieka nad niezamożnymi akademickami (Dom na Dobrej w Warszawie), opieka nad duchowym życiem ludności wiejskiej, prowadzona przez S. S. katechetki — oto owoc pracy matki Urszuli Ledóchowskiej.

Wracamy jednak do jubileuszu 50-lecia pracy matki Urszuli Ledóchowskiej. Matka Ledóchowska jest typowym przykładem wyjątkowej działalności narodowej, nie tylko w latach ostatnich ale i w czasie przed uzyskaniem niepodległości, kiedy prowadzi-

ła pracę wychowawczą.

Wszyscy wygnańcy są to ludzie inteligentni, przeważnie lekarze, adwokaci, urzędnicy, studenci i oficerowie, oraz ich żony i dzieci. Na twarzach ich nie znać śladów przeżyć wojennych, spędzających czas wygodnie na rozmowach i spacerach, naturalnie w granicach obozu.

Podobno wśród emigrantów znajduje się w towarzystwie Hiszpanki o niezwyklej urodzie, syn Primo de Riveri, który był nawet na bokserskim meczu Gdynia — Łódź i zwiędzał Gdynię. Ma być tam także kilka osób o wybitnych, jednak jeszcze nikomu nieujawnionych, nazwiskach.

Wygnańcy korzystają całkowicie z opieki polskiej, którą już otrzymali w poselstwie polskim w Madrycie a następnie na statku „Wilia”. Większość z nich nie posiadała ubrań ani bielizny na zmianę.

Jakie będą ich dalsze losy w tej chwili nie wiadomo.

TANI BAZAR KSIĄŻKI nowe okazje

według katalogów i ogłoszeń Roju. Gebethnera i Wolffa, Naszej Księgarni i innych.

WARSZAWA M. ARCT NOWYŚWIAT 33

KATALOGI BEZPŁATNIE

Polskość adwokatury a dobro Rzeczypospolitej Zjazd Związku Adwokatów Polskich

Zwołany do Warszawy na dn. 8 i 9 maja zjazd Związku Adwokatów Polskich, mający być widomym dowodem jednoczenia wszystkich adwokatów Polaków w walce o polskość adwokatury, zapowiada się bardzo licznie. Poza adwokatami Polakami z całej Polski, reprezentującymi różne przekonania polityczne, zapowiedzieli swe przybycie przedstawiciele władz państwowych i sądownictwa.

Zjazd poprzedzi uroczyste nabo-

żeństwo w Katedrze św. Jana w dn. 8 maja b. r. o godz. 9-ej z kazaniem J. E. ks. Biskupa Szałowskiego.

Program zjazdu obejmuje kilka referatów zasadniczej natury, przede wszystkim zaś referat b. prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej i b. dziekana stołecznej Rady Adwokackiej, p. Bolesława Bielawskiego na temat: Polskość adwokatury a dobro Rzeczypospolitej.

Udany start Polaków na pięciarskich mistrzostwach Europy

W środę wieczorem nastąpiło w Mediolanie w teatrze Pucciniego uroczyste otwarcie bokserskich mistrzostw Europy. Otwarcia dokonał książę Adalbert di Savoya.

Mistrzostwa zainaugurowane zostały spotkaniem pomiędzy Polakiem Sobkowiakiem a Radanem (Rumunia). Zwyciężył Polak nieznacznie na punkty. W pierwszej rundzie wygrał zdecydowanie Sobkowiak, przeprowadzając szereg skutecznych ataków, z którymi słaby technicznie Rumun nie umiał sobie poradzić. W drugiej rundzie Polak pracuje słabiej, nie mniej ująwnia lekką przewagę nad przeciwnikiem. W trzeciej rundzie Sobkowiak nadział się na cios przeciwnika i położył na deski. Po trzech wstąpię z lekka zamroczone. Pod koniec rundy Sobkowiak doszedł znowu do głosu i spotkanie rozstrzygnął wyraźnie na swoją korzyść. Następnym przeciwnikiem Sobkowiaka będzie Fin Haely.

Drugi z polskich pięciarzy Polus wylosował na przeciwnika Austriaka Jaro, bijąc go wysoko na punkty. Polak rozpoczyna walkę w morderczym tempie i po pierwszych ciosach posy-

ła Austriaka na deski. W drugiej rundzie przewaga Polaka wzrasta. Austriak wależy nieczysto za ostrymuje dwa ostrzeżenia. W ostatniej rundzie przewaga Polusa staje się już miarodajną. Następnym przeciwnikiem Polaka będzie Estonczyk Freimuth.

Chmielewski spotkał się z Belgiem Claesensem. Obawy o formę Polaka okazały się zupełnie niezasadzone i minęły już po pierwszej wymianie ciosów. Wysoka technika Chmielewskiego znalazła ogólny poklask. Polak okazał się najlepszym technikiem śródownych walk. Każdy cios był celny. Pod koniec pierwszej rundy Belg jest groggy i jedynie gong ratuje go od nokautu. W drugiej i trzeciej rundzie Chmielewski w dalszym ciągu przeważa, ale już nie tak wyraźnie, jak w pierwszej.

Ostatni z Polaków walczył Szymura. Przeciwnikiem jego był dawny pogromca Runego, Dunczyk Jorgensen. Duńczyk okazał się bokserem podstarzałym i zupełnie niegroźnym dla Polaka. Zwyciężył też wysoko na punkty.

ABC sportowe Polscy koszykarze w finale mistrzostw Europy

W środę wieczorem Polska o mistrzostwo Europy w koszykówce, rozegrała decydujące spotkanie o wejście do finału z Czechosłowacją, odnosząc zwycięstwo zwycięstwą w stosunku 38:19 (18:12). Zwycięstwo Polski automatycznie eliminuje Łotwę z dalszych rozgrywek w finale. Obecnie przeciwnikiem Polaków będzie Litwa, która jest sensacją mistrzostw. Okazała się ona najgroźniejszym przeciwnikiem i kandydatem na mistrza Europy.

Sport w Stanisławowie

W Stanisławowie w dwa dni świąteczne rozegrano następujące imprezy:

PILKA NOŻNA.

Zawody piłkarskie o puchar okręgu: „Raz-dwa-trzy” — „Prołom” 2:1 (2:1), „Revera” — „Górka” 3:1 (0:1). Bramki zdobyli: Uczeński 3. (Dalsze mecze w przyszłą niedzielę, w zawodach nie biorą udziału kluby żydowskie).

BIEG NA PRZELAJ

W grupie juniorów na trasie 2 km. zwyciężył Cioasto (Revera); w grupie szeregowych na trasie 3 km. zwyciężył Dankiewicz; w grupie zrzeszonych w P. Z. L. A. zwyciężył na trasie 5 km. Serednicki (Revera).

Zawody lotnicze w Krakowie rozpoczną się 16 maja

W Krakowie w czasie od 16 do 17 maja odbędą się zawody lotnicze „Osmi lot poludniowo zachodniej Polski” w których weźmie udział, według dotychczasowych zgłoszeń, nadesłanych w pierwszym terminie, — 21 załóg na samolotach i aeroklubów regionalnych. Udział zgłoszili dotychczas: aeroklub krakowski, warszawski, lwowski, śląski, pomorski, łódzki i gdański oraz poznański i Białej Podlaskiej.



RADIO

Piątek, 7 maja

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.10 „Parę informacji”. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych) — słuchowisko p. t. „Tomasz Alva Edison”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Orkiestra Wojskowa. 12.50 „Mój ogródek warzywny” — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert w wyk. ork. Tadeusza Sereyńskiego. 15.55 Jak spędzić święto. 16.00 Film, plastyka, architektura. 16.10 Pogadanka społeczna. 16.15 Rozmowa z chorymi. 16.30 Koncert ze studia R. P. na Międzynarodowych Targach Poznańskich. 17.50 Pogadanka aktualna. 18.00 „Hereże sportowe” — pogadanka. 18.10 Poranek sportowy. 18.20 Muzyka lekka (płyty). 18.50 Przegląd rolniczej prasy. 19.00 „Dwie rewie” — skecz. 19.20 „Z pieśnią po kraju”. 20.00 Koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 22.30 „Dzieci starego Miasta” — fragment z powieści J. I. Krasińskiego. 22.50 Muzyka lekka (płyty).

Wyniki gonitw

GON. 1. 1) Ikar, 2) Cipun. GON. 2. 1) Pędziwiatr II, 2) Ikar. GON. 3. 1) Etna III, 2) Hamlet II, 3) Nerida. GON. 4. 1) Lulu, 2) Bouboule, 3) Irysz. GON. 5. 1) Ama, 2) Krzemień i Dilina (leś w leś).

Sobota, 8 maja

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.10 „Parę informacji”. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Wileńska Ork. P. R. 12.50 „Skrzynka rolnicza”. 14.30 We sola audycja dla dzieci: „Majowe precelki”. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert rozrywkowy — (płyty). 16.00 Nasz program. 16.10 Życie kulturalne stolicy. 16.15 Pastorałe — orkiestra Adama Hermana (z Krakowa). 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Taniec na Orkiestra B. C. Henryka Halla (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Obozy i hufce pracy młodzieży”. 19.30 „Piosenka i gitara”. Chór rewersów „Wesoła Piątka”. 20.25 Nowości literackie. 20.50 Recital Szymona Bakmana. 20.15 „Cyganie — świat nieznany” — pogadanka. 22.00 „Wesoła Syrena w piekło”. 22.30 Muzyka taneczna w wyk. Ork. P. R. z udziałem Wery Gran i „Czwórki Radiowej”.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.10 Wiołoczeła, fortepian i flet (płyty). 14.35 Wiadomości z życia stolicy. 14.40 Muzyka rozrywkowa. 23.05 Muzyka taneczna w wyk. Malej Ork. P. R. z udziałem „Czwórki Radiowej”.

Astrologia odbioru radiowego Wpływ meteorów na fale radiowe

Uczony japoński Nagaoka już w roku 1929 wysunął przypuszczenie, że meteory z chwilą dostania się na swej drodze w obręb atmosfery ziemskiej, wywierają wpływ na rozchodzenie się fal elektromagnetycznych, stając się powodem zaników (fading). Szybkość przelatującego meteoru wynosi około 40 km. na sekundę; jest więc ona dostateczna, aby wywołać jonizację powietrza. Dawniej przyjmowano, że działanie meteorów przejawia się tylko z wydzieleniem ciepła; dziś — wiadomo jest, iż około 98 proc. energii meteoru pochłania proces jonizacji, a tylko 2 proc. idzie na pokonanie oporu powietrza.

Przelatujący meteor pozostawia po sobie smugę świetlną, której długość wynosi około 60 km., a szerokość — kilkanaście kilometrów. Świecenie to powstaje wskutek powrotu zjonizowanych molekuł gazów do stanu normalnego. To zjawisko odpowiada w zupełności świeceniu gazów po wylądowaniu elektrycznych.

Widoczna część drogi meteorów przebiega w atmosferze na wysokości od 70 do 130 km., średnio około 87 km.

Jest to więc wysokość zjonizowanej warstwy heawisida, mającej de-

cydujący wpływ na rozchodzenie się fal radiowych, t. zw. przestrzennych, które w pewnych warunkach są przez nią przepuszczane, w innych — odbijane, skierowywane ku powierzchni ziemi. Od stopnia zjonizowania warstwy heawisda zależy w głównej mierze przepuszczenie, pochłanianie i odbijanie fal elektromagnetycznych (przeprzecznych), a o stanie jonizacji decyduje znowu silniejsze lub słabsze nasświetlanie najwyższych warstw naszej atmosfery na danej przestrzeni i przez promienie słoneczne.

Skoło więc inny czynnik, w tym wypadku meteory, wywierają również swój wpływ na stan jonizacji atmosfery, tym samym wpływ ten musi się przemieszczać i na fale elektromagnetyczne.

Według ocen astronomicznych o atmosferę naszą zachacza w ciągu doby około 109 meteorów. Przyjmując, że 2/3 wszystkich połączeń radiowych odbywa się za pośrednictwem odbitych fal przestrzennych, można w przybliżeniu ustalić, iż tory tych fal przechodzą w ciągu jednej minuty przez orbitę działania 5 meteorów. Muszą więc skutkiem tego ulegać zmianom warunków normalnego rozchodzenia się odbitych fal przestrzennych, oraz tym tłumaczy się również pewna ilość obserwowanych zaników fal.

Wiadomości gospodarcze

BILANS BANKU POLSKIEGO
W III dekadzie kwietnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 1,3 mil. zł. do 408,8 mil. zł., a stan pięcioletni zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,6 mil. zł. do 36,3 mil. zł.

NAJDRZIEŻE MIASTA W POLSCE
Na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego, biorąc za podstawę wskaźnik kosztów żywności w miastach, równający się 100 w r. 1928, wynosił on w marcu bieżącego roku 59,9 w Piotrkowie, 58,3 w Łodzi, 56,7 w Gnieźnie, 56,3 w Brześciu n. Bugiem, 55 w Częstochowie, Ostrowcu, Pińsku, najniższy 48,6 w Nowym Sączu.

PODATEK OD LOKALI

W najbliższym numerze Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszony zostanie okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 5 maja b. r. w sprawie podatku od lokali lub ich części, zajętych przez zakłady przemysłowe, połączone ze sprzedażą produktów własnego wyrobu.

NOWE SZYBY

W marcu b. r. uruchomiono następujące nowe otwory świdrowe: „Hel 1” w Białobrzegach, „Wulkan 9” w Męcince, „Emilia 12” w Rogach, „Smereczna 4” w Smerecznej, „Dąbrowa 19” w Tuszanowicach, „Pollon 10” w Lipiu, „Luh 16” w Rajsku, „Józef 1” w Sozaniu, „Urycka Ska 134” w Uryczu, „Staje 4” w Rybnem, „Juliusz 1” w Staruni.

W OSTROWIE WLKP.

zaprenumerować „ABC” można u p. Jana Cieślaka ul. Koszarowa 4 m. 3